

## Korespondencje.

Rezerwat leśny „Pamiętka“ w Pieniakach. W brodzkim powiecie, w pieniackim kluczu znajduje się około stumorgowy rezerwat leśny „Pamiętka“. W rozległych przestrzeniach leśnych tej części Wołynia miała przedstawiać obraz lasu nietkniętego ręką człowieka, a więc miała zawierać okazy od nasienia do dojrzałości starczej i dać obraz drzewa rozwijającego się, próchniejącego i rozpadającego się z biegiem lat. W tej też zapewne formie oglądali ją przed wojną ci, którzy zwiedzali tę część kraju od Oleska i Podhorzec począwszy, a kończąc na źródłach Bugu i Secretu. Dziś zastaje się „Pamiętkę“ uszkodzoną brutalnie wypadkami wojennymi, bo cięli w niej Moskale, Austriacy, Niemcy, Ukraińcy, a w końcu bolszewicy. A przecież mieli w najbliższem sąsiedztwie drzewa aż nadto dużo dla swych celów, bo ta część kraju, obfitująca w przepiękne widoki, położona zdaleka od koleji, przedstawia nieprzebrane bogactwo lasów, które dadzą przy racjonalnem zagospodarowaniu obfity materiał buka, dębu, świerka, osiki. Co dziś pozostało i może zaciekawić, to głównie buki, rosnące w Pieniakach, od kiedy ten las, jak powiadają miejscowi ludzie. Odznaczają się one grubością dochodzącą 1·10 m i więcej średnicy w wysokości piersi, białą i gładką korą, pokrytą mchem z jednej strony. Starczość ich poznasz po pęknięciach i złomach gałęziowych przy pniu, gdzie pokazuje się na światło dzienne czerniejące próchno obumarłego drzewa, jako też po obumierających wierzchołkach korony. Buk jest tu drzewem dominującym, obok rośnie głównie grab, następnie pojedynczo wiąz o szerokich liściach, klon o białawej, porysowanej korze i lipa. — Jak zaznaczyłem

nie sprawia „Pamiętka“ wrażenia rezerwatu, bo młodnik w niej wycięto prawie doszczętnie używając krągłaków do wykładania dróg, cienkich gałęzi do grodzenia płotów, podtrzymujących drogi, Ze starszych okazów wycięli głównie Niemcy i Rusini około trzydzieści sztuk, przeważnie buków, z których Niemcy wyrabiali brusy pod ciężkie działa, cieńszego nieco materiału użyto do budowy ziemianek, pozostałych w tym miocie do dnia dzisiejszego. Pozostałe drzewa ścięte jakoteż według zeznań służby lasowej wiatrolomy przerobiono na około sto sągów łupanych, wskutek czego gleba Pamiętki, nietknięta zapewne przed wojną, jest dziś przeorana śladami podwód, przyjeżdżających tu z Podola po drewno. Obecny właściciel tego klucza JWP. T. Cieński, który teraz zaczął odbudowywać majątek, zrujnowany wojną, zwrócił baczną uwagę na tę część lasu, nakazał przestrzegać ściśle tradycji i jest nadzieja, że z obecnego nalotu powstanie młodnik, pokrywający luki po pokoleniach pośrednich, poległych w czasie wojny, a odżywiony próchnicą po bukach — pradiadach, wyrosnie w drzewostan zwarty i silny.

*T. Oraczewski.*